

УДК 821.161.2

Jakubowska-Krawczyk Katarzyna,
Uniwersytet Warszawski

Sacrum w twórczości Łesi Ukrainki w percepcji polskich badaczy literatury

Якубовська-Кравчик Катажина. Сакрум у творчості Лесі Українки в перцепції польських літературознавців. У статті проаналізовано інтенсивне дослідження творчості Лесі Українки на польському ґрунті. У полі зору науковців постає сакрум як потреба віднайдення сенсу буття. Доведено, що у творах Лесі Українки сакрум не пов'язаний з поняттям «божественний», а взяті до уваги ідеї розширеного сприйняття і розуміння цього світу.

Ключові слова: сакрум, доля народу, трагічне, божественне, перцепція.

Jakubowska-Krawczyk Katarzyna. The Sakrum in Creativity of Lesya Ukrainka in the Perception of Polish Specialists in Literature.

The intensive research work of Lesya Ukrainka on polish basis are analyzed in this article. In the field of view of scholars the sakrum arises as need to infer meaning of life. Are proved, that sakrum in Lesya Ukrainka's creatives doesn't connect with notion of "divine", but are taken into account the ideas of advanced perception and understanding of this world.

Key words: sakrum, fate of nation, tragic, divine, perception.

Osoba Łesi Ukrainki zaistniała w świadomości polskich czytelników i krytyków już w 1898 roku, a więc gdy poetka miała ledwie 27 lat i stosunkowo mało znany dorobek ("Dumy i mriji" miały ukazać się jedenaście lat później). Jej twórczość zyskała uznanie niemal natychmiast. Jeden z polskich badaczy, Michał Moczulski, w roku 1902 tak pisał o poetce: "Łesia Ukrainka [...] obok T. Szewczenki i Iwana Franki największa współczesna ukraińsko-rusińska poetka liryczna. Liryzm jej szczery i głęboki, pełen energii i zapału. Większość jej poezji zawartych w tomie pt. "Dumy i mriji" [jest] prawdziwymi brylantami pieśni ukraińskiej."*

* M. Moczulski, "O literaturze ukraińsko-rusińskiej" [w:] "Krytyka" 1902, z. III, s.160.

Intensywność zainteresowania spuścizną poetki na gruncie polskim ściśle uwarunkowana była wydarzeniami historycznymi, polsko-ukraińskimi zawirowaniami politycznymi, przemianami społecznymi, a także różnego rodzaju innymi okolicznościami. Do I wojny światowej twórczości jej poświęcano stosunkowo niewiele uwagi, sytuacja ta stopniowo się zmieniała, przełom, jak należy oceniać, nastąpił po II wojnie światowej, a zwłaszcza po roku 56, gdy "odwilż" polityczna otworzyła także drzwi kulturze. Znaczący wzrost zainteresowania nastąpił także w roku 1971, a więc w jubileusz 100 – lecia jej urodzin. W latach 80. wydano trzy antologie jej wierszy "Siedem strun" (1980), "Kassandra i inne dramaty" (1982) oraz "Pieśń lasu" (1989). Przetłumaczony na język polski i wydany w roku drugi z tomów, mimo nakładu 2000 egz., bardzo szybko został rozprzedany i książka ta stała się poszukiwaną pozycją.

Sytuacja w badaniach nad twórczością pisarki uległa znacznej odmianie na przełomie lat 80 i 90. kiedy Polska wyzwoliła się spod władzy komunistycznej, a Ukraina odzyskała niepodległość. Szczególne miejsce wśród prac polskich badaczy spuścizny Łesi Ukrainki zajmują te poświęcone wykorzystywanej przez nią kategorii sacrum. Temat ten przez lata, ze względu na panującą doktrynę uważany za podejrzany, więcej opracowań doczekał się w ostatnich dziesięcioleciach. Przyjrzyjmy się jednak jak ewoluował on w polskich badaniach. Dostarcza nam to cennych informacji o ewolucji percepcji twórczości Łesi Ukrainki i w ogóle kondycji literatury ukraińskiej w Polsce.

Kategoria sacrum wydaje się w przypadku poetki o tyle istotna, że jej twórczość jest mocno zakorzeniona w Biblii oraz pismach i tradycji wczesnochrześcijańskiej. "[B]iblijne sacrum oraz religijny chrześcijański chaos miały w niej swoją wierną, wnikliwą, a przy tym równocześnie dociekliwą i krytyczną wielce czytelniczkę – komentatorkę. I że była to [...] poetka w sprawy wiary, religii, chrześcijańskiej kultury szczególnie zaangażowana."* – pisze

*R. Łużny, "Świat sacrum chrześcijańskiego na drodze twórczej Łesi Ukrainki" [w:] "Zeszyty Naukowe KUL" 34, 1991, nr. 1–2, s. 105.

Ryszard Łużny. Polskie badania nad sacrum w twórczości pisarki w szczególny sposób uwzględniają związek pomiędzy warstwą semantyczną poszczególnych utworów a spuścizną rozmaitych tradycji religijnych związanych z poglądami epoki, popularnymi wówczas teoriami a także doświadczeniami konkretnego pokolenia ukraińskiej inteligencji.

Naszą analizę zaczniemy od krótkiej refleksji nad samym pojęciem sacrum i jego rozumieniem. Termin ten pochodzi z łacińskiego *sacer* czyli "religijne wyłączenie", używane zarówno w sensie pozytywnym jak i negatywnym. Określane tak były wydarzenia, osoby czy przedmioty, które oznaczały się jakimiś szczególnymi cechami pozytywnymi lub były wyjątkowo skażone poprzez zło czy grzech. Na przestrzeni wieków pierwsze rozumienie tego terminu wyparło niemal całkowicie to drugie. Pojęcie sacrum w naszym rozumieniu tego słowa zostało po raz pierwszy użyte przez francuską szkołę socjologiczną. Ze współczesnej perspektywy za twórców dzisiejszego rozumienia tego terminu i jego kontekstu uznać należy Henriego Huberta, Marcela Maussa i Emile'a Durkheima. Sacrum rodzi się z napięcia pomiędzy ludzkim duchem, którego emanację odnajdujemy w w religii czy też innej formie obrzędów a światem materialnym, ciałem targanym przez instynkty. Jest pomostem prowadzącym od tego co przyziemne do duchowego. To przejście odciska się także na sposobie przeżywania czasu – od czasu profanum czyli zawładniętego przez jednostkę do czasu sacrum, który należy do wspólnoty.

Pisząc o sacrum nie można także pominąć takich nazwisk jak Rudolf Otto czy Mircea Eliade. Wedle tego ostatniego sacrum to dążenie do tajemnicy, które wpisane jest w odwieczną naturę człowieka. Religia w takim rozumieniu staje się doświadczeniem tej tajemnicy świętości, pewnym uporządkowanym i usystematyzowanym stosunkiem do niej. Sacrum stoi u podstaw wszystkich religii, organizuje je i nadaje im kierunek. Tylko to, co przeniknięte świętością ma prawdziwą wartość, świętością powstałą u zarania dziejów a cała historia to starania o powrót do pierwotnego raju; wszystkie ludzkie działania wypełnia

nostalgia za prapoczątkiem. Człowiek doświadcza tego również w sposób mistyczny, spotyka się w ten sposób z rzeczywistością sacrum a mitologia jest opisem tego doświadczenia. *Sacrum w przeciwieństwie do profanum stanowi dotknięcie tego, co naprawdę istnieje, jest realne. Pozostawia niezatarte ślady w kulturze, jest nieodłączną częścią ludzkiej egzystencji. Z punktu widzenia funkcjonalizmu antropologicznego, istotą sacrum jest organizacja czasoprzestrzeni, wydzielenie dotkniętych hierofanią elementów umożliwiających orientację.

Próba zrozumienia kategorii sacrum w twórczości Łesi Ukrainki wymaga spojrzenia na jej intelektualny *background*. Autorka od najmłodszych lat przesiąkała literaturą światową. Już będąc młodą dziewczyną sporządza przekłady Biblii i prac o dziejach Żydów. Interesuje się historią starożytną i historią ludzkich losów ("Oderżyma", "Na polu krwi", "Ohrija"). Jak stwierdziła Sylwia Wójtowicz w książce "Dramatopisarstwo Łesi Ukrainki", w refleksjach kulturowych Łesi Ukrainki rozpoznać można również starożytne prazródła inspiracji aksjologicznej: tradycję helleńską religii, mitologii i filozofii człowieka, tradycję wierzeń i kosmogonii indoirañskich w postaci mitraizmu i manicheizmu, które wniosły motyw walki Dobra ze Złem, oraz tradycję judaistyczną biblijną ("Niewola babilońska", "Na ruinach"). Niejednokrotnie odnajdujemy prazródła w postaci schrystianizowanej. Stąd, oprócz klasycznej triady ideałów prawdy, dobra i piękna (np. "Orgia"), występują w jej dramatach także trzy cnoty teologalne: wiara, nadzieja i miłość (*Rufin i Prycyła*), a nawet potrójne wezwanie z okresu rewolucji francuskiej: wolność, równość i braterstwo (*Trzy chwile*).**

Jednym z pierwszych w polskich badaniach artykułem poświęconym w całości sacrum Łesi Ukrainki była praca Ryszarda Łuźnego "Świat sacrum chrześcijańskiego na drodze twórczości Łesi Ukrainki" wydana w 1991 roku w Zeszytach Naukowych

*por. M. Eliade, *Sacrum i profanum: o istocie religijności*, Warszawa 1999.

** Sylwia Wójtowicz, "Dramatopisarstwo Łesi Ukrainki. Horyzont aksjologiczny refleksji kulturowych", Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2008, s. 34..

Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Autor uzasadniając podjęcie tej tematyki o dekadzie poprzedzającej jej powstanie pisze: "A ta właśnie precedensowość podjęcia tytułowej kwestii czyni całe przedsięwzięcie tym bardziej uzasadnionym, że towarzyszy mu – w kontekście spraw ogólniejszych, społeczno-kulturowych – to wszystko, co dokonuje się u naszych wschodnich słowiańskich sąsiadów w sferze ideologii, życia obyczajowego, kultury, rzeczywistości kościelno-religijnej w ostatnich kilku latach, że ten kontekst zewnętrzny literatury i kultury ukraińskiej przydaje takim poczynaniom walor szczególnej aktualności."* Autor zwraca uwagę, że Lesia Ukrainka "[...] jako człowiek, twórca – osobowość, i jako podmiot swoich zróżnicowanych literackich wypowiedzi" sytuuje się w połowie drogi między odrzuceniem religii a głębokim zaangażowaniem w wiarę. I o ile nie można jej zaklasyfikować do pisarzy religijnych o tyle część religii – sacrum zajmuje w jej twórczości miejsce szczególne. Trzeba je rozpatrywać w powiązaniu z wszystkimi innymi wartościami ludzkości. Podlega ono bowiem ewolucji.

Twórczość Łesi Ukrainki dobrze ilustruje twierdzenie, że sacrum wypływa z potrzeby znalezienia sensu. Znaki sacrum stanowią znaki orientujące w świecie, wskazówki, drogowskazy. Porządkując świat sprawiają, że człowiek nie żyje w chaosie. Całość ludzkich działań wpisana jest w szersze ramy, wyznaczone przez święte historie, a realizowane poprzez rozmaite obrzędy. Świętości nie można dotknąć, objawia się ona zmysłom człowieka w sposób nieuchwytny, trudno opisywalny, ukazuje świat transcendentny. Rozważając sacrum literatury trzeba uwzględnić jednocześnie aspekty poetyki i semantyki, wzajemne ich powiązania i przekaz. Jednocześnie niezbędne staje się przyjrzenie relacjom w jakich pozostają one w stosunku do kontekstu kulturowego i powszechnego odbioru. Stefan Kozak w pracy "Koncepcja Łesynoho słowa" pisząc o wielotematyczności utworów poetki i zestawiając je z dorobkiem Ibsena, Nietzgo, Strindberga, Hauptmanna, Czechowa

* R. Łużny, "Świat sacrum chrześcijańskiego na drodze twórczej Łesi Ukrainki" [w:] "Zeszyty Naukowe KUL" 34, 1991, nr. 1-2, s. 91..

i Wyspiańskiego dowodził: “twórczość Łesi Ukrainki stanowi świadectwo artystycznego i filozoficznego przełomu zachodzącego na początku XX wieku, dzięki czemu ukraińska pisarka wyrażała również swój niepokój o przyszłość dwudziestowiecznej zbiorowości, cywilizacji i kultury”^{*}.

Niepokój ów prowadził do poszukiwań sacrum, którego jednym z przejawów są wyróżnione przez Ryszarda Łuźnego bezpośrednio inspiracje biblijne. Za przykład badacz podaje “monolog Saula” czy “Córkę Jeftego”. Wyróżnia także luźne parafrazy poetyckie, np. w poematach dramatycznych “Niewola babilońska” czy “Na ruinach”. Dalsza część pracy poświęcona została nawiązaniom do Nowego Testamentu. Badacz analizuje ślady, jakie na liryce Łesi Ukrainki odcisnęła lektura opisu męki pańskiej, analizuje motywy drogi, chusty Weroniki czy korony cierniowej:

*Завжди терновий вінець
буде кращим ніж, царська корона,
завжди величніша путь
на Голгофу, ніж хід триумфальний;
так з передвіку було,
і так воно буде довіку,
поки житимуть люди
і поки ростуть терни.*

Przywołuje “Tryptyk”, w którym na motywach Biblijnych opowiedziana została nowa historia. Autor zwraca uwagę na pewną desakralizację postaci Chrystusa, “modernistyczne potraktowanie życiowej postawy bohaterki, jej świata uczuć, “dramatyzację opowieści paraewangelicznej i specyficzny, równie modernistyczny koloryt.” Przypomina także o “Johannie, żonie Chuzy”, “Na polu krwi” czy “Szalonej”. Pokazuje fascynację Łesi Ukrainki tradycjami różnych kręgów kulturowych. Istotnie, teksty leżące u podstaw poszczególnych tradycji kulturowych stanowiły dla poetki ważne źródło pomysłów, choć wiele z wątków przerabiała, modyfikowała, zmieniające cechy charakteru głównych bohaterów czy kontekst sytuacyjny.

^{*} S. Kozak, “Koncepcja Łesynoho słowa” [w:] “Slavia Orientalis” tom XLII, 1993, nr. 2, s. 295.

Innym rodzajem nawiązań są obecne w twórczości poetki utwory poświęcone życiu pierwszych chrześcijan: "W katakumbach" (1905), "Rufin i Pryscylla" (1911), "Adwokat Marcjan" (1913). Dotyczą one początków powstawania Kościoła, uzupełniając się na wzajem zarysowują stosunkowo bogaty wachlarz różnego rodzaju percepcji świętości w rozumieniu chrześcijańskim, religijnym.

Najważniejszym jednak wedle polskich badaczy kluczem do odczytania kategorii sacrum stać się miała kwestia narodowa. Ryszard Łużny cytując:

I doky ridnyj kraj Jehyptom bude?

Koły zahtyne nowyj Wawylon?

przekonuje, że zaczerpnięte z Ksiąg biblijnych motywy służyły nie tylko jako bezpośrednia inspiracja, ale i "jako rezerwuar motywów, pomysłów, sytuacji składających się na całościowy obraz-maskę, obraz-parabolę czy zgoła alegorię" do opisanie współczesnej jej sytuacji narodu ukraińskiego. Pod symbolem narodu izraelskiego kryły się bowiem losy Ukraińców, ich zmagania o wolność. Jak pisze inna polska badaczka Marta Reda: "Intertekstualny świat twórczości, w interesującym nas kontekście dramaturgii, Łesi Ukrainki stanowi bardzo różnorodną, posługując się sformułowaniem Julii Kristevej, "mozaikę cytatów", "bibliotekę przeczytanych tekstów" (R. Barthes), która stanowi po dziś dzień dziewicze jeszcze, co wydaje się dość dziwne w kontekście badań nad twórczością poetki ukraińskiej, pole badawcze i jednocześnie materiał dla odrębnych analiz."* Łużny zwraca uwagę, na ogrom inspiracji, które poetka czerpała ze Starego Testamentu. Przywoływała zeń poszczególne sceny i sytuacje odwołując się również do ich funkcjonowaniu na przestrzeni wielowiekowej tradycji chrześcijańskiej. Za przykład może tu służyć odwołanie się do historii Kaina i Abla w "Bojaryni". Zaczerpnięte z tekstów biblijnych wątki i motywy były też tłem lub kontekstem dla przeżyć opisywanych przez podmiot liryczny, by porównać "Melodię żydowską" z psalmem 137:

* http://www.nbu.gov.ua/portal/soc_gum/vftk/2008_6_2.pdf

I zostались мені лиш пісні та думки...

*Ti пісні наші бранці зложили,
Прислухаючись, як край Євфрату-ріки
Вавілонській верби шуміли.*

Ti пісні не співались, у дні жалібні

Арфи висіли смутно на вітах

I гоїдались, неначе журились, сумні,

По веселих утрачених літах.

Szczególnie chętnie odwoływała się Łesia Ukrainka do ksiąg prorockich i ich bohaterów. “Czemu nasz naród nie ma swego Jeremiasza lub Dantego, który by był głosem wołającym na pustkowiu?” – pytała w jednym ze swoich wierszy. Motyw ten powraca wielokrotnie, jak chociażby w wierszu “Prorok” (Z motywów biblijnych), a szczególnie w jego części zatytułowanej Naród do proroka. Poetka w swoich wierszach ubolewa nad dysonansem pomiędzy natchnionymi przepowiedniami proroka, a pełną obojętności i niezrozumienia postawą narodu. Ci, którzy zostali namaszczeni i posłani do ludu przez Boga są odrzucani, zaś ich nauki lekceważone.

Łużny omawia wątki z “Ossinich spiwów”, “W pustyni”, “Izrael w Egipcie”. Przez ogromną część twórczości autorki przebija gorzkie pytanie, które wkłada w usta Mojżesza dokąd w swojej wędrówce ma zająć naród ukraiński.

Ten aspekt twórczości Łesii Ukrainki - łączenie kategorii sacrum z wątkiem narodowym jest jednym z najważniejszych, na który zwracają uwagę polscy badacze spuścizny Łesii Ukrainki. Rodzinna przestrzeń Ukrainy stała się dla niej przestrzenią uświęconą. Na łamach jej utworów dokonuje się w związku z tym jeszcze jeden proces, na który od dawna zwracali uwagę badacze. Ma otóż miejsce ściśle przeplatanie się tragizmu i bohaterstwa. Co więcej, historia życia jednostki nierozzerwalnie wiąże się z historią narodu. Temat ten poruszał Stefan Kozak (“Konceptcja Łesynoho słowa”) a także Florian Nieuważny (“Prometeizm Łesii Ukrainki”).

Drugi z badaczy mocno akcentuje rolę jaką w utworach poetki odgrywa nadzieja, która uskrzydla i dodaje sił do pracy dla ogółu. Pokazuje jak w sposób świadomy Lesia Ukrainka składa swoje szczęście na ołtarzu spraw narodowych, jak odnajduje w tym wyborze drogę swojego poetyckiego powołania.* To zaczerpnięte z chrześcijańskiej filozofii wyrzeczenie ściśle wiąże się z nadzieją, że przyniesie ono “owoc obfity”. Lesia Ukrainka w polskich badaniach przedstawiana jest przede wszystkim jako poetka wielkiej nadziei, jako jednej cnót boskich, wpisanej w ludzką kondycję. To nadzieja sprawia, że wierzymy w sens życia człowieka i istnienia świata. W religii chrześcijańskiej gwarantem nadziei jest Bóg i płynące odeń zapewnienie, że Jego moc przemienia uczynki człowieka nadając im sens w wieczności – kiedy na ziemi zapanuje królestwo Boże. Jak czytamy w Piśmie Świętym: “nadzieja zawieść nie może” (Rz 5,5). Mocne przekonanie o prawdziwości tych słów charakteryzowało pierwszych chrześcijan, którzy tak bardzo fascynowali Lesię Ukrainkę. Podobnie jak oni wierzyła ona, że Bóg powołał człowieka “do nadziei” (1, Tes 5, 24). Duchowość nadziei odczytuje wszelkie wydarzenia w kategoriach wieczności. Takie przekonanie wyzwalało poetkę od bycia niewolnikiem “tu i teraz”, niewoli cierpienia, zarówno fizycznego, jak i duchowego, dodawało odwagi. Lesia Ukrainka przedstawiana jest jako ta, która tak ściśle zespala się z narodem, że stają się jedno. Badacze piszą o wzięciu przez nią na swoje barki obowiązków Prometeusza, ale Prometeusza, którego obraz zbliżony jest do Chrystusa.

Kategoria sacrum wydaje się także szczególnie istotna w dramatach autorki – nie oznacza to oczywiście jakoby dramaty te miały ciążyć w stronę religijnych. Powołując się na prace teoretyczno-literackie Ireny Sławińskiej stwierdzić natomiast możemy, że dramat *przeczuwa* sacrum. Dramat jest grą w stwarzanie wymyślonego przez człowieka świata, świata, który winien dążyć

* Dalej F. Nieuważny pisał: “nadzieja daje Lesi Ukraince siły i rodzi pragnienie, by pokonać słowem i osobistym bohaterstwem własną tragedię, coraz wyraźniej łączoną z tragedią ogólnonarodową [...]. Nie pragnąc dla siebie szczęścia poetka postanawia poświęcić się dla innych, w wyrzeczeniu tym widząc dla siebie sens życia i swoją misję poetycką.” (F. Nieuważny, “Prometeizm Lesi Ukrainki” [w:] *Slavia Orientalis* 1971, nr. 4, s. 380.)

do najwyższej świętości, do Boga. Henri Gouhier w tekście *Istota teatru. Obecność i teraźniejszość* pisze „teatr reprezentuje najwyższy wysiłek człowieka, aby stać się obrazem Boga”^{*} Myśl tę rozwinęła we wspomnianej już książce *Dramatopisarstwo Lesi Ukrainki. Horyzont aksjologiczny refleksji kulturowych* Sylwia Wójtowicz. Badaczka zwraca uwagę na wrażliwość autorki na dorobek cywilizacyjny poprzednich pokoleń. Analizując dramaty „Opętana”, „Na polu krwi”, „Niewola babilońska”, „W katakumbach”, „Rufin i Prycyła”, „Adwokat Marcjan” pokazuje twórczą reinterpretację przez autorkę tradycji. Wyodrębnia przywoływane motywy biblijne: niewolę babilońską, egipską, harfę Jeremiasza („Na ruinach”), prorocstwa starotestamentowe, ofiary, postać Judasza i in.

Teatr to tworzenie nowej rzeczywistości, odgrywanie pewnych ról, ale mających swój prototyp w rzeczywistości realnej, choć nie zawsze fizycznej. Zarazem warto również pamiętać, że mimesis jest pod pewnymi względami podobne do samego pierwotnego stwarzania. Jest stwarzaniem na nowo, kreowaniem nowej rzeczywistości. Jak pisze Jacek Bartyzel: „Oba te czynniki wzięte razem - reprezentacja i kreacja - stanowią zespół warunków wiążących fenomen teatru ze sferą *sacrum*; to one - i jedynie one - zdolne są uczynić z teatru „świętą grę”, *sacra rappresentazione*. Jeżeli bowiem gra zasadza się na udaniu czegoś całkiem innego niż reprezentujący to „coś” sceniczny *artefakt*, a kreacja jest intencjonalnie aktem transcendentalnej analogii, to nie możemy oprzeć się zdumiewająco-fascynującemu odkryciu, iż pierwszy ze wskazanych czynników odpowiada rozumieniu *sacrum* jako absolutnej transcendencji *inno-bytu*, drugi zaś zbiega się z kategorią świętości braną jako dążenie do doskonałości.”^{**} Nawiązując do pracy swojego poprzednika Wójtowicz zwraca uwagę na szerokość pojęcia *sacrum*. Uważa za prawomocne zdefiniowanie przez Łuźnego – motywów sakralnych – opisywany odbiór przez jednostkę *sacrum* podporządkowaną, doświadczającą trudności mających ją do niego przybliżyć i doprowadzić.

* H. Gouhier, *Istota teatru. Obecność i teraźniejszość*, «Pamiętnik Literacki», s. 16, 1976, z. 2, s. 16.

** J. Bartyzel, *Świętość w teatrze i dramacie poetyckim*, <http://haggard.w.interia.pl/sacrum.html>.

Pytania człowieka do Boga, wadzenie się z nim, bunt, ból, krzyk. Poszukiwania sensu śmierci, cierpienia. Zobowiązań człowieka wobec Stwórcy. jego wiecznych odejść i powrotów, szukania szczęścia na własną rękę wbrew zostawionym przez Boga wskazaniom i nakazom. Rozbudowuje rozumienie kategorii sacrum zaproponowanej przez Łuźnego. odwołując się do prac Paula Ricoeura przygląda się symbolice i temu, co wnosi ona w rozumienie skonstruowanego przez Łesię Ukrainkę świata. "Kategoria sacrum implikowana jest już samą obecnością symbolu, który ze względu na swą ambiwalentną strukturę odnosi się do rzeczywistości ziemskiej i jednocześnie transcendentnej. W tym też sensie dramaturgia Ukrainki może być uznana za mistyczne."* - stwierdza Wójtowicz. Mistyka rozumiana tu jest jako przenikanie do świata ducha, kontakt z siłami nadprzyrodzonymi i jedność ze wszystkimi żywymi stworzeniami zamieszkującymi świat. Obecne są w niej ślady panteizmu. Takie podejście do sacrum najlepiej obrazuje *Pieśń lasu*. Dalej badaczka pisze, że "[w]niknięcie w wielowarstwową strukturę Ukrainki wyrażana jest także, a niekiedy przede wszystkim, za pomocą "techniki sugestii ekspresji pośredniej". Wskazuje na nią odpowiednio modelowana "kategoria czasu (Na polu krwi, Pieśń lasu), przestrzeni (Pieśń lasu, Orgia), pozawerbalny język gestu, czynu, działania, decyzji, słowem – zachowania preferencyjne (Kasandra, Na polu krwi)."***

Mówiąc o sacrum w twórczości Łesi Ukrainki nie możemy więc ograniczać go do jakiejś jednej wybranej religii, jest ono ponad wyznaniem. Stanowi pewną rzeczywistość spotkania człowieka z tajemnicą, która głęboko go dotyka i przemienia. Jak stwierdza Ryszard Łuźny "Obecność [...] kategorii [sacrum] w pisarstwie Łesi Ukrainki jest przede wszystkim stała, ale także trwała, przy tym rozłożona jakby proporcjonalnie w różnych sferach jej aktywności twórczej, chociaż nie można równocześnie mówić w odniesieniu do niej o jakimś wyraźniejszym, w tym

* S. Wójtowicz, "Dramaturgia Łesi Ukrainki. Horyzont aksjologiczny refleksji kulturowych", Wrocław 2008, s. 40.

** Ibid., s. 40.

bardziej specjalnie akcentowanym czy eksponowanym albo zgoła deklarowanym związku pisarki tak w sferze osobistej, prywatnej, jak w dziedzinie tematyki czy wartości ideowych jej dzieł, z Kościołem jako instytucją-wspólnotą, życiem religijnym, chrześcijańskim systemem wartości.”* Nie można w pełni zrozumieć człowieka bez dotknięcia sfery sacrum. Więcej nawet nie da się ogarnąć kultury, którą tworzy bez odniesienia do rzeczywistości sakralnej. W dorobku pisarki sacrum nie wiąże się często ściśle z boskością. Za święte wartości przyjmuje ona szczytne idee, wolność, wspólnotowość i braterstwo wśród ludzi, naturę czy wspomnianą już ojczyznę i wolność jej obywateli. Sacrum poszerza horyzonty akceptacji świata, porządkuje go i pomaga człowiekowi w osiągnięciu stabilizacji. Nadaje jego istnieniu sens i było, jest i zapewne będzie dla kolejnych pokoleń niezwykle pociągające i fascynujące.

* R. Łużny, “Świat sacrum...”, op. cit., s. 103.